

## Wpływ PNTZP na rozwój opieki psychiatrycznej i reformę. Z perspektywy niemieckiej

Historia naszego Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego, założonego bezpośrednio po przełomie politycznym w 1990 roku, od samego początku kształtowana była przez stopniowe zbliżanie się Polski i Niemiec. Po obu stronach aktywnie towarzyszyliśmy temu procesowi i wpływaliśmy na jego kształt m.in. poprzez proces powolnego zbliżania dzięki wzbudzaniu wzajemnego zainteresowania, powstawaniu przyjaźni czy Partnerstw i wspólnemu tworzeniu konsensusu w ocenie niezbędnych reform w psychiatrii.

Sytuacja wyjściowa w obu krajach była po II wojnie światowej różna. W Niemczech trzeba było pokonać daleką drogę – od doświadczeń z uśmiercaniem chorych i przymusowej sterylizacji w okresie narodowego socjalizmu osób określanych jako „istoty niegodne życia”, które należało wyeliminować i – w interesie zdrowia narodu – poprzez sterylizację, pozbawić ich możliwości posiadania potomstwa – aż po równouprawnienie wszystkich ludzi w Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych i akceptację uchwalonej w ostatnich latach konwencji ONZ dotyczącej praw osób niepełnosprawnych, ratyfikowanej przez parlament niemiecki. Także w Polsce osoby chorujące psychicznie i niepełnosprawne były mordowane przez nazistów; ale polska psychiatria – inaczej niż to miało miejsce w Niemczech – nie była zaangażowana w te działania.

Żmudna droga reformy psychiatrii rozpoczęła się w Niemczech dopiero po społecznej rewolucji na początku lat siedemdziesiątych XX wieku i od początku towarzyszyła jej wola polityczna zlikwidowania nieludzkich warunków

panujących w zakładach psychiatrycznych i domach opieki. Proces ten nie jest jeszcze zakończony; ale w Niemczech miały miejsce szerokie dyskusje pomiędzy specjalistami a osobami odpowiedzialnymi za politykę socjalną.

W trakcie debat psychiatryczno-politycznych toczących się wśród specjalistów, a przynajmniej wśród nas – specjalistów z Polski i z Niemiec w naszym Towarzystwie – szybko doszliśmy do wniosku, że należy zlikwidować istniejące jeszcze struktury zakładów psychiatrycznych, że osoby z zaburzeniami psychicznymi powinny być leczone profesjonalnie i że wszyscy ludzie również z utrwalonymi zaburzeniami chcą żyć, pracować lub przynajmniej być aktywnymi w społeczeństwie, w rodzinie lub w środowisku rodzinnym.

W Niemczech znajdujemy się na właściwej drodze, jeśli nawet jednoznaczne wytyczne Konwencji Praw Osób Niepełnosprawnych dotyczące nieograniczonego udziału tych osób we wszystkich dziedzinach życia (inkluzja) nie są zrealizowane. Ciągłe jeszcze w poszczególnych przypadkach nie wprowadzono w życie prawa do osobistego budżetu; ciągle jeszcze brakuje niezbędnych kroków do całkowitej realizacji prawa do powszechnego współuczestnictwa we wszystkich dziedzinach życia; ale wypracowano już szeroki konsensus pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi, przede wszystkim pomiędzy beneficjentami, specjalistami i politykami.

W niemiecko-polskich kontaktach nasze Towarzystwo (PNTZP) wpływanie na polityczne postawy, choć zawsze miało miejsce, to odgrywało w pierwszych latach działalności

drugorzędną rolę. Dopiero w ostatnich latach dojrzało w nas przekonanie, że jako Towarzystwo Zdrowia Psychicznego powinniśmy się bardziej angażować we włączenie polityki w kształtowanie reformy psychiatrii.

W Krakowie już w latach dziewięćdziesiątych powstał zamiar przeprowadzenia regionalnej reformy psychiatrii na poziomie województwa. Ja sam przez wiele lat uczestniczyłem w Wojewódzkiej Komisji ds. Psychiatrii. Niezobowiązujący charakter tej komisji i stale zmieniający się uczestnicy jej posiedzeń nie pozwoliły w rezultacie na sensowne działania. Podczas jednego z posiedzeń uroczyście, aczkolwiek bez uprzedzenia, podziękowano mi za udział. Przez kilka następnych lat, mimo zapowiedzi, posiedzenia komisji nie odbywały się. Dopiero pod koniec stycznia 2010 r. doszło do wznowienia jej działalności w Urzędzie Marszałkowskim. W maju 2010 roku ponownie ma się odbyć w Krakowie konferencja mająca na celu aktualizację planów reformy psychiatrii dla Małopolski 2010-2015, znów z udziałem ekspertów z zagranicy. Czekamy więc, co z tego wyniknie.

Na poziomie narodowym doszło w ostatnich latach także do kilku inicjatyw. W lecie 2009 roku odbyło się kilka wspólnych posiedzeń organizacji Aktion Psychisch Kranke (Akcja Psychiczenie Chorzy) z Komisją ds. Psychiatrii w Polsce i z Komisją ds. Zdrowia polskiego senatu. Dzięki nowej Ustawie Psychiatrycznej zostały w Polsce stworzone przesłanki do obszernej reformy zmierzającej w kierunku psychiatrii środowiskowej. Brakuje jednak środków do realizacji tego procesu. Poza tym podczas posiedzenia Komisji Senatu stało się jasne, że zarówno parlament, jak i specjaliści wywierają zbyt małą presję na administrację i ministerstwa, jeśli chodzi o rzeczywiste wprowadzenie w życie już postanowionych i umocowanych prawnie inicjatyw.

Jako Niemiecko-Polskie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego słusznie zajmowaliśmy

się kwestią stosunków niemiecko-polskich z punktu widzenia najnowszej historii, dyskutowaliśmy o problemach przewycięzania obcości i wypędzeniach, uczyliśmy się włączania osób z doświadczeniami psychiatrycznymi w naszą pracę, co szczególnie dobrze udało się w Lublinie. Ale teraz nadszedł już czas, byśmy jako Towarzystwo zaczęli aktywnie wpływać na warunki społeczne i działania polityczne, ponieważ nie można poprzestać jedynie na żądaniach ze strony beneficjentów i specjalistów domagających się ich szerokiego współuczestnictwa w życiu społecznym. Konsensus w tej sprawie musi stać się częścią ogólnego życia społecznego. A to nie jest możliwe bez powszechnego poparcia przez wszystkie siły społeczne i przez polityków, którzy poprzez ustawy i rozporządzenia kształtują politykę państwa i samorządów i zapewniają niezbędne środki.

Ostatnie, coroczne, konferencje w Berlinie (2008) i w Lublinie (2009) są ważnym krokiem w kierunku żądania politycznej akceptacji dla naszych działań, ale wymagają od nas nie tylko uskarżania się na panujące stosunki, lecz również wywierania wpływu na ich kształt i prowadzona politykę i to na wszystkich płaszczynach.

Świętując w 2010 roku w Paderborn Jubileusz 20 lat istnienia naszego Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego idziemy jeszcze o krok dalej. Mamy nadzieję, że uznanie prawa wszystkich osób z zaburzeniami psychicznymi i innymi upośledzeniami do współuczestniczenia i przynależności w życiu społecznym nie pozostanie wyłącznie sprawą Stowarzyszeń Beneficjentów i świata specjalistów, lecz że w przyszłości stanie się stopniowo społeczno-polityczną oczywistością. Dopiero wtedy naprawdę zostaną zrealizowane cele współuczestnictwa i inkluzji. I nad tym będziemy pracować.